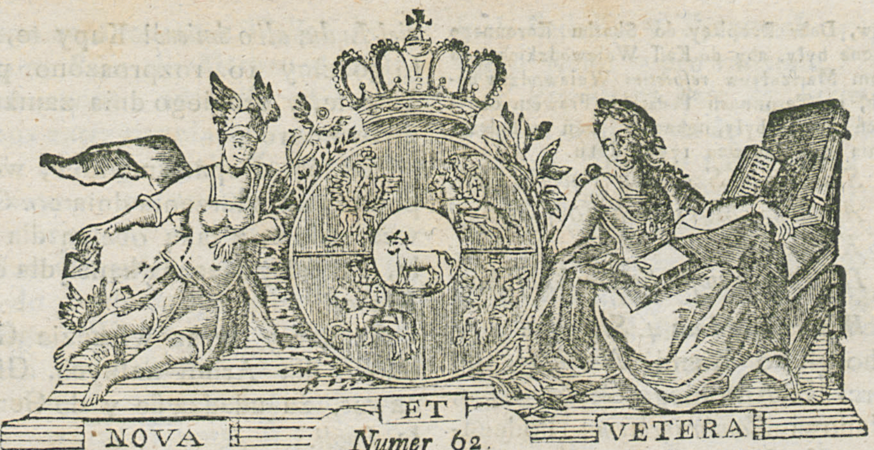


Numer 62.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 4. SIERPNIA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 4. Sierpnia. Wyszedł Uniwersał w *Tulczynie* Konfederacyi Generalney Koronney, względem Podatków, w iakiey wielości płacone być maią? a to w następuiących słowach:=

Stanisław Szczesny Potocki Generał Artyleryi Koronney, Generalney Konfederacyi Koronney Marszałek.

Wszem wobec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, a osobliwie JOO. JWW. WW. y Ur. Dziedzicom, Dożywotnikom, Zastawnikom, Starostom, y wszelkich Dóbr Possessorom, niemniey Duchowieństwu *Utriusq: Ritûs*, tudzież Miastom Rzeczypospolitey wolnym, iakimkolwiek sposobem, y iakikolwiek Podatek do Skarbu Rzeczypospolitey opłacaiącym, do wiadomości podaię. Gdy po wydanym pod dniem trzydziestym iwszym Maia Uniwersale, aby Obywatele Woiewodztw Koronnych, Podatki wieczyste Kraiowe, na terminie Prawem oznaczonym oddawali, doszło pozniey do wiadomości Konfederacyi Generalney Koronney, że na Ziezdie Rewolucyinym Warszawskim, pod pozorem obrony Rzeczypospolitey w woynie będącey, narzucono na Obywatelow, aby też Podatki wieczyste, iako to Ofiary dziesiątego grosza, Podymnego, Pogłownego, y inne, w Ratach podwoyną wielość opłacali, a na Possessorow Dzierżaw Rzpltey, przy zamiarze sprzedaży tychże dzierżaw, y do czasu oney, na Emfiteutycznych, zamiast siedm części Intraty na opłatę uchwaloney, całkowitą intratę, na dożywotnikow zamiast połowy trzy kwarty, opłacać tym czasowie nałożono; Przeto Konfederacya Generalna Koronna, niewidząc Rzeczypospolitey ze swemi Sąsiadami w woynie, niemaiąc oraz w zamiarze swoim zprzedaży, a zatym zatracenia maiątku Rzeczypospolitey, tak ciężar podwoyney opłaty wieczystych Podatków, iako *też* do czasu zprzedaży Dzierżaw Rzeczypospolitey narzuconey opłaty, za żaden uznaię, ale tylko Podatki, ktore podług kwitów iakie były wydawane przed 3cim Maia 1791. Roku, a od Obywatelów Dzier-

ławcow, Dobr Rzeplitey do Skarbu Koronnego wnoszone były, aby do Kass Woiewodzkich, pod dozorem Marszałkow *respective* Woiewodztw będących, na Terminach Podatkom Prawem oznaczonych oddane były, nakazuię. Dań w Tulczynie Dnia 14 Czerwca 1792. Roku.

Stanisław Szczesny Potocki Gen. Art. Kor. Marszałek Konfederacyi Koronney.

D. Tomaszewski Se: Ge: Konf: Kor:

Z Warszawy dnia 4. Sierpnia.

Chorąstwo Ziemi *Nurskiey*, po śmierci JP. Antoniego *Godlewskiego*, JP. Janowi *Zambrzyckiemu* Podczaszemu *Nurskiemu*; Podczastwo *Nurskie* po nim, JP. Karolowi *Kownackiemu*; Podczastwo Powiatu *Radomskiego*, po śmierci JP. *Ostrowskiego*, JP. *Siemińskiemu* Deputatowi Trybunału Kor: *Piotrkowskiego*, są konferowane.

Z Hamburga dnia 17. Lipca. Na dniu 6. tego Miasiąca, *Departament Paryski*, po długim naradzaniu się, serował Dekret większością głosów 21. przeciwko trzem, suspendowania do czasu od Urzędu Prezydenta *Pethion* y *Manuel* Prokuratora Syndyka Municypalności *Paryskiey*, za wielką nader pokazaną iawnie opieszałość w przeszkadzaniu kupieniomsię Pospólstwa, szkaradnego d. 20. Czerw: W Sobotę wieczorem, liczne kupy Pospólstwa w *Thuilleries* zgromadzone, podstąpiły pod same okna Króla y Królowey, miotaiąc rozmaite obelżywe słowa przeciwko Kroleſtwu Jchmościom. Pod oknami Króla wołano bez ustanku: *Prezydent Pethion, Ociec y Przyiaciel Ludu; albo śmierć!* Kupy te, około godziny 10. rozproszono przez Patrole, y drugiego dnia zamknięto znowu ogród.

Już 67. Departamentów, woła o pomstę na zdarzenia dnia 20. Czerwca zaszłe; z taką obelgą dla Króla, i z taką wieczną hańbą dla całey *Francyi*.

Szukamy teraz wszędzie Generałów dla Armii naszych. Głoszą nawet, że udadzą się y do Generała *Paoli*.

Podług Listów pisanych z *Bazylei*, d. 3. tego miesiąca, Seym *Szwaycarski* w *Frauenfeld* od dnia 2. znowu swoie miewa Sessye. Głos *Kantonów* wszystkich, iak się zdaie, ziednoczy się w zdanie iedno względem przywołania nazad wszystkich w służbie *Francuskiey* nayduiących się *Szwaycarskich* Reymentów. Wszyscy niemal Kapitani *Szwaycarscy* prosili już o swoie nazad przywołanie, donosząc, że zgoła we *Francyi* dłużey niemogą wytrwać. Twierdzą, iż Baron *Diesbach* z zleceniem barzo ważnym posłany został z strony Xiążąt *Francuskich* do *Kantonów*.

Z Austryackiego d. 14. Lipca. Między Podarunkami, które Poseł *Turecki* na dniu 3. tego Miesiąca od Dworu tuteyszego otrzymał, nayduie się także paradna Kareta dla *Sultanowey* Wdowy *Valide*, lamą srebrną wewnątrz powleczona. Poseł sam dnia 12. ztąd na 9. Statkach puścił się wodą z swoim Dworem ku swey Oyczyźnie.

Reymenta nasze z *Galicyi* ku okolicom *Renu* do Marszu dawniey przeznaczone, odebrały teraz Ordynans zatrzymaniaſię, y nieurlopowania żadnego zgoła Zołnierza bez przyczyny nayważnieyszey. Oprócz tego, dwie Kompanie Artyleryi z *Olomuńca* iuż ruszyły, dążąc do Stółecznego Miaſta *Galicyiſkiego*. Woyſku w *Galicyi* dano rozkaz podnieſienia liczby ſwych Zołnierzy do kompletu iak ieſt zwyczay w trybie Woyny. Wywóz zboża z *Galicyi* do *Polſkiey* zakazano.

Wiadomość ta, żadney niepodpada wątpliwości, że *Turecka* Armia od 70,000. ludzi ściąga ſię do gromady na granicach *Multan* y *Wołoſzczyzny*, tudzież że kilku dyſtyngwowanych *Turków* przyiechawszy do *Chocimia*, pokazali Kommenderuiącemu tam *Auſtryackiemu* Generałowi Grafowi *de Canto*, *Ferman Sultańſki*, według którego zlecono im obiąć znowu nazad Fortecę *Chocim*, y osadzić ią *Tureckim* Garniozonem od 12,000. ludzi, którzy w gotowości ſtoią na granicy *Multańſkiey*. Hrabia *de Canto*, ſprzeciwiaiąc ſię takiey propozycyi, raportował całe to zdarzenie do Kommendy Woyſkowey we *Lwowie*, y dał Ordynans dwom Wydziałom Huzarów z Reymentu *Cesarz* na obſerwowanie Obrotów *Turków* namienionych.

Na mieysce ięzyka *Łacińſkiego*, ma być odtąd używanie ięzyka Kraiowego w *Węgrzech* we wszyſtkich Sądach y Sprawach w przeciągu Roku wprowadzone.

Z Frankfurtu dnia 17. Lipca. Zawczora odprawiła ſię tu Koronacya Ceſarza Jmci z naywiększą okazałością, y dziś rano Magiſtrat tuteyszy wraz z Mieſzczanami oddawał Hołd Ceſarzowi; iutro zaś naſtąpi Monarchy odiazd do *Moguncyi*, gdzie y Król Jmć *Pruſki* naydować ſię będzie. Koronacya Ceſarza Jegomości na Króla *Czeſkiego* w *Pradze*, naſtąpi dnia 9. Sierpnia, Ceſarzowey zaś Jeymci odprawi ſię na dniu 11. tegoż Mieſiąca Sierpnia.

Od Renu d. 10. Lipca. Przy *Kehl Auſtryacy* także część Moſtu na *Renie* rozebrali. Tymczasem Generał *Brentano* maiący tam Kommendę nad Woyſkiem *Auſtryackim*, pozwolił na rekwizycyą *Francuſkiego* Generała *Lamorliere*, ażeby Kommunikacya między obudwoma ſtronami ku wygodzie Poczt, Handlu, y bryk z Fraktem idących, była przez prom znowu przywrócona.

Wypis z Liſtu z Koblenz d. 5. Lip: Panuiący Xiąże *Bruńświcki*, który na dniu 3. tu przyiechał, ſtawił ſię z wielką barzo względnością ku *Francuſkim* Xiążętom y *Francuſkiey* Szlachcie; ſkoro tylko wyſiadł przed Głowną ſwą Kwaterą, udał ſię zaraz z wizytą do Braci Króla *Francuſkiego*, którzy mu nazaiutrz wzaiemnie wizytę ſwą oddali. Zupełna między niemi trwa harmonia, wyſoki ku ſobie ſzacunek pokazuią, y doſkonałe nawzaiem zauſanie

w ſobie pokładaią; co niepomału nadzieię każdego ożywia y podnosi. Xiążęciu *Brunświckiemu* interes naywaźnieyszy, iaki tylko Generał ktory miał ſobie kiedy polecony, to ieſt *Sprawa wſzyſtkich Monarchów y Narodów*, zoſtała powierzona. Przeznaczony będąc Szefem potężnych trzech Armii, gdzie Krolowie, Synowie, y Bracia Królewscy, wybor Narodu *Francuſkiego*, Marſzałkowie *Francyi*, y Generałowie wſzyſtkich ſtopniów, zoſtawać będą pod Wodztwem iego. Bohatyr ten dyſtyngwuie ſię mianowicie przez ſwą uprzeymość y łagodność tak iak *Turenne*, y iedna ſobie przez to afekt y zadziwienie wſzyſtkich. Do *Francuſkich* Xiążąt odezwał ſię on w ſposób naſtępuiący: = „Nie „byłbym ſię podiął Zlecenia tego, „gdyby Królowie, którzy mnie za„ufaniem swoim zaszczycali, nie„byli mnie użyczyli śrzodków do „wrocenia W. Panów nazad na to „mieyſce, które y urodzeniu y wa„leczności ich ieſt przynależne.„ Do *Francuzów* rzekł co naſtępuie: „Już W. Panowie nie ieſteście *E„migrantami*, lecz Szlachtą dla Do„bra Króla ſwego uzbroioną.„ Xiąże *de Naſſau* z *Peterzburga* tu przybyły, o Marszu Woyſk *Roſſyiſkich* potwierdzenie przywiozł.

Z Paryża d. 13. *Lip*: Na Seſſyi *Narod*: *Zgromadzenia* dnia 11. Pan *Herault* czynił Raport imieniem Deputacyi *Woyſkowey*, *Dyplomatyczney*, y *Dwunaſtu*, o zleconey tymże *Deputacyom* do roztrząśnienia materyi: *Czy należy ogłoſić, że Oyczyzna teraz wniebeśpieczeńſtwie nayduie ſię*? y opinią przynioſł, że ogłoſić to należy. Poczym Prezyduiący w głos zawołał: *Obywatele! Oyczyzna w niebeśpieczeńſtwie nayduie ſię!* Dopiero czytano naſtępuiący Dekret: „*Akt* „*Prawodawczego Korpuſu*. Liczne „Woyſka zbliżaią ſię ku Granicom „naszym. Którzy nienawidzą Wolno„ści, ci uzbraiaią ſię wszyscy na „obalenie *Konſtytucyi*. *Obywatele!* „*Oyczyzna ieſt w niebeśpieczeńſtwie!* „Niech tym, którzy ſławy tey do„ſtąpią, że naypierwſi na obronę „rzeczy nam naydroższey z do„mów wyszli, bez uſtanku tkwi w „pamięci, że ſą *Francuzami* y *Wol„nemi*. Współ-Obywatele ich powin„ni utrzymać beśpieczeńſtwo Osób „y maiątku. Magiſtratury Ludu, po„winny dawać pilną baczność. Wſzy„scy Obywatele Kraiu powinni „czekać w ſpokoyności (która iſto„tnym właściwey odwagi ieſt o„znaczeniem) na haſło Prawa do „porwania ſię na obronę iego, a „Oyczyzna zoſtanie ocalona.„ Naoſtatku przy wielkich oklaſkach, czytano dwa Adreſſy do *Francuzów* y do *Woyſk*, które przez *Narodowe Zgromadzenie*: były iednomyślnie przyięte y rozeſłane.

Z Genuy d. 23. *Czerw*: W *Toulon* uzbraiaią 5. Okręty Liniowe y 8. Fregat. W *Breſt* 12. Okrętów Liniowych, y w *Marſylii* wiele Statków z działami. W *Kadyx* y *Kartagena* ſtoiące tam Okręty Woienne, wſzyſtkie do żeglugi urządzaią y wiele Maytków zaciągaią.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 4. SIERPNIA, R. 1792.

Z Warszawy d. 4. Sierp: Dnia 2. tego Miesiąca, Urzędnicy y Obywatele Ziemi *Warszawskiey*, do tuteyszey Stolicy zgromadziwszy się, do Generalney Konfederacyi Koronney *Targowickiey* za przykładem Nayiaśnieyszego Pana przychylaiąc się, Konfederacyą Ziemi swoiey ustanowili, y za Marszałka JP. *Kickiego* Koniuszego W. Koronnego ogłosili.

Referendarya Koronna, po dobrowolney Rezygnacyi JP. Stanisława *Małachowskiego*, JP. Janowi Nepomucenowi *Małachowskiemu* Staroście *Opoczyńskiemu* iest konferowana.

Kładniemy tu *Wstęp do Aktu Konfederacyi Woiewodztwa Wileńskiego.*

Niemasz smutnieyszey potrzeby Obywatelowi Cnotliwemu, iako w rzeczy publiczney, użalać się na Wspól-Obywateli, gdy spór z przewagi y przywłaszczoney nad Prawo iednych, naprzeciw drugich mocy, niemoże bez przykrych skutków, brać ułatwienia y sprawić powszechnego pokoiu.

Cierpliwość y uleganie na wszelkie postrachy y zwodzenia, było naszym podziałem, które obiecywało postrzeżenie się w zapędach, y Braterskie umiarkowanie, lecz te przeciwne coraz daley sprawiało y ośmielało kroki. Gdy partya iedna nazwawszy się Narodem, rozkazuiąc siebie tylko, y swoie zdania szanować, dla ugruntowania własney, władzy nie niezostawiła świętego w Ustawach odwiecznych Rządu Republikantskiego, wszystko szyderstwem znieważyła, wszystkiemu wierzyć za naylepsze kazała, co ich intrygi, obłudy, y przemysłu było płodem, przeciwnie a wolnie myślących wystawuiąc na obelgi y prześladowania.

Ztąd poszło, że nikt sławy dobrey, bespieczeństwa osóbistego, zdania własnego, y życia nawet niemógł być pewnym, kto nie tak myslał, iak kazano myśleć, gadać, y nadto przez przysięgę sumnieniem nie obowiązał się, że przeciwnych w opinii życiem y maiątkiem prześladować będzie. Tey to Partyi Adherenci rozbierali pomiędzy siebie Fundusze Publiczne z Kass Mieyskich, y przez Pensye przyodziewali się ozdobami zasłużonych, frymarczyli Urzędami, sadzili się na Krzesła Ministrowskie y Senatorskie, dzielili pomiędzy siebie tylko Rangi Woyskowe, y nowe dla dogodzenia sobie z Funduszu Publicznego tworzyli; ośmielaiac wszystkich Społeczników do zuchwałości, nad granicę samey Modestyi, ażeby się powiększać w siłę nękania innych Wspól-Braci. Nie są to myłne skargi, którychby Publiczność cała niemogła być przyzwana na świadectwo. Widziała ona ostre przymówki y obelgi, samemu Królowi Imci czynione, y czyta ie w Dyaryuszach Seymu; znaydzie zarzucone Drukarnie Paszkwilami, o które czynić nikomu niegodziło się Prawem; ma w *Gazetach* nawet z przywłaszczoną powagą przez samych siebie *Pseudo-Narodowych*, co Religią, obyczaie, y wolność razi; patrzyła się na znieważanie Osób Seym składaiących, od namowionych do gwizdania y wyszydzenia, y zahuczenia swoich posługaczów. Stolica Rezydencyi Królów y Seymu, roziewała ten iad po Kraiu, żeby wszystko przewrócić, wszystko rozwolnić, y wszystko zniszczyć; wolno było Kapłanowi z tey partyi nieznać nad sobą Zwierzchności Duchowney, wdawać się

w bunt Polityczny, y z mieyſca, gdzie ſię Nauka *Ewangelii* w duchu łagodności opowiada, rądzić mordy y okrucieńſtwa, wyſtawiać Pogańſkich Filozofów ku naśladowaniu wzory, y przez te maxymy wygładzić w prawowiernych poważenie Religi y Paſterſtwa. Z takowych to wrażeń, doświadczył Paſterz nasz Xiąże Jmć *Maſsalſki* Biſkup Wileń: w ſamey Stolicy Rezydencyi ſwoiey obelg y pogrożek, a w przeieździe do Dóbr ſwoich w Miaſteczku *Kalwaryi* zwanym, w ſwoiey Dyecezyi areſztu y nayzieprzyſtoynieyſzego obeyścia ſię z oſobą ſwoią, od tłuſzczy Municypalney. Wolno było wpaiać młodym po Szkołach bez rozkazu Zwierzchności zdania y opinie Prawom przeciwne, wolno było przywłaſzczać w Miaſtac y Miaſteczkach Policyom aż do ſzpiegowania po Domach Szlacheckich, ſłuchania inkwizycyi, y oſkarżeń, rewidowania korreſpondencyi, ogłaſzania y rozdawania znaków, z napiſami: *Szyia, albo Konſtytucya*. Doświadczył tego na ſobie Graf *Manuczy* Staroſta Opelki, któremu w Wilnie w przeieździe zabrano konie, papiery, ſrebro, y ludzi, bez żadney konwikcyi, y na łup rozebrano. Wolno było na Publicznych Ucztach przeznaczać Oſoby, y pobudzać bezkarnie innych do zbrodni haniebnego morderſtwa. Wolno było ſkładać *Conventicula* y czynić oſiary, na nadgrodę taiemnego zabóyſtwa; wolno było zbierać gromady do naiazdów na domy ſobie nieżyczliwe; wolno było każdemu ſtać ſię Sędzią y Delatorem na ſławę, maiątek, y życie Wſpół-Obywatela, zmyślaiąc, fabrykuiąc y rozſiewaiąc podeyrzenia y nienawiści, y owszem to miało oznaczać cechę Patryotyzmu y gorliwości więkſzey, kto umieiętniey kogo zobelżył, kto odważniey oświadczał ſię Brata ponękać, kto dowcipniey zwodził łatwowiernych, y niewinnych. (*Reszta potym.*)

Z Szadku d. 1. Sierp: Na dniu dziſieyſzym zgromadzeni Urzędnicy, Ziemianie, y Obywatele Woiewództwa *Sieradzkiego*, podawſzy do Akt Ziemiańſkich Akt *Konfederacyi Targowickiey*, do teyże ſię przychylaiąc, po Zagaieniu przez JP. *Siemiątkowſkiego* Piſarza Ziemſkiego *Sieradzkiego*, Kawalera Orderu S. *Staniſława*, przy doſtoieńſtwie Nayiaśnieyſzego Staniſława Auguſta ſzczęśliwie Panuiącego Króla, przy Wierze *S. Katolickiey*, Prawami Kardynalnemi warowaney, Swobodach y Zaſzczytach, Starodawnych, Konfederacyą Woiewodztwa *Sieradzkiego* uſtanowili, y teyże Marſzałkiem ogłoſili JP. Jacka *Siemińſkiego* Chorążego *Radomſkiego*, temuż dodawszy po trzech Konſyliarzy z Powiatów czterech, Wodztwo *Sieradzkie* ſkładaiących.

Z Paryża dnia 13. Lipca. Na Seſſyi dnia 12. dekretowano, że *Zgromadzenie Narodowe* uda ſię dnia 14. na Pole *Federacyi*, y wykona tam *Przyſięgę Cywilną*; tudzież, że Król zaſiądzie tam ſwoie mieyſce po lewey ręce *Prezyduiącego.* Tegoż dnia Deputacya od 60. Osób z *Zgromadzenia* poszedſzy na plac, gdzie *Baſtylia* ſtała niegdy, założy pierwszy Kamień na *Slup Wolności.* Potym Król przyſłał Proklamacyą, w którey potwierdził zawieszenie Pana *Pethion* w ſprawowaniu Funkcyi Prezydenta, przez *Paryſki Departament* ferowane. Potwierdzenie to, ſłuchane było przecie bez szemrania. Na teyże Seſſyi donieſiono, że ów Pan *du Saillant* (ktory z swoią Partyą robi *Kontra-Rewolucyą* w *Langwedoku*, iak pisaliśmy) przymuſił iuż Garnizon Twierdzy *Bannes* do przyięcia Kapitulacyi, poczym Garnizon ów wymaszerował ztamtąd. Raportowano dziś, że Pan *de Montesquiou* Woyſko posłał przeciwko Panu *du Saillant* y Partyzantom iego.

W nocy z Wtorku na Srzodę, umyślnie miedzy Pospólſtwo Przedmieścia *S. Antoniego* puszczono wieść, że Pan *la Fayette* z 6000. Zołnierzami, zbliżywszy ſię do Lasu w *Compiegne*, wyſłał ztamtąd Kommendy do *Paryża* na uwiezienie Krola y Familii Królewſkiey;

y że Król w samey rzeczy tegoż wieczora iuż wyiechał. Z tey okazyi powftał zaraz wielki hałas między Pospólftwem, które zbierało fię iuż do rozruchu; dla doftatecznego iednak przekonania fię o prawdzie tey pogłofki, wyflano zaraz Officera od *Gwardyi Narodowey* do Zamku *Thuilleries*. Mufiano śpiącego budzić Króla, y dopiero Officer przekonał fię o fałszywey pogłosce względem Króla. Chciał Officer udać fię ieszcze y do Królowey, ale Król opierał fię temu, zapewniaiąc, że Królowa fpoczywa także na swym łóżku. Poczym Officer odszedł z Raportem do Pospólftwa, y Lud uspokoił; ale Król nadzwyczaynie zmartwiony y rozgniewany był za takie z nim znowu obeyście fię.

Ponieważ *Zgromadzenie Narodowe* ogłofiło iuż, że *Oyczyzna w niebespieczekftwie znayduie fię*; zaczym nie bez przyczyny lękamy fię, że na to Hafło sama tylko Chałaftra, plonu chciwa, ze wszyftkich ftron ruszać fię nie omieszka; y że ów Dekret, iedynie tylko ieft przygotowanym śrzodkiem do zupełnego zniefienia Doftoyności Królewfkiey, do ogłoszenia Republikantfkiego Rządu, do zgwałcenia wfzelkich Praw własności, do rozlewu krwi Obywatelfkiey przez *Francuzów* y między *Francuzami* fprawić fię maiącey, do zerwania wszyftkich Braterfkich związków, do podbicia Cnoty, Poczciwości, y Honoru pod Dyktatorfkie Jarzmo *Briffottów*, *Pethionów*, y innych tym podobnych. Widok takich okropności fpodziewanych fprawuie, że wiele nawet osób mocno przywiązanych do nowey *Konftytucyi* (od innych znowu poczytaney nakształt owey *Puszki Pandory*, z których wszyftkie teraźnieysze niefzczęścia nasze wyniknęły, y daleko ieszcze wieksze wynikną) żąda iuż przyciągnienia Nieprzyiacielfkich Woyfk tym iedynie umyflem, ażeby *Anarchia* z żałosnemi iey fkutkami została przytłumiona, y kiedyżtedyż między nas porządek znowu nazad mógł być przywrócony.

Z Paryża d. 16 Lip: Obchod Rocznicy Federacyi ze wfzyftkiemi uroczyftościami, porządnie dôfyć, zawczora tu odprawiono. Po godzinie 5. ranney, Gwardye Narodowe na odgłos Bębna udały fię do 60. fwych ftanowifk, zkąd, po wyflaniu rozmaitych Dywizyi na honorową Straż dla Krola, y dla *Narodowego Zgromadzenia*, na utrzymanie fpokoyności y porządku przeznaczonych, ciągnely one do Wału *S. Antoine*, iako mieyfca ku zebraniu fię całey Parady naznaczonego, gdzie y Reymenta Woyfk Liniowych z innemi złączyły fię. *Zgroma: Narodowe* ziechało fię około godziny 9. y wyflało 60. Ofob z grona fwego, dla założenia pierwfzego Kamienia na *Kolos Wolności* maiący fię w gòrę wznofić na ruinach *Baftylii* dawney. Krol tym czafem iechał ku *Rycerfkiey Szkolę*. Wydział Kawaleryi, y drugi Wydział z Woyfk Liniowych ciągnęły przed Krolem; 500. Ochotnikow przeprowadzało go, y 4. Kompanie z *Szwaycarfkich* Gwardyi naftępowały po nim. Przy Krolu w Karecie fiedziały: Krolowa, Madame *Elżbieta* Sioftra Krolewfka, Krolewic, Krolewna, y niektore Damy Dworfkie. Około go.

dziny 12. przyiechał Krol do *Szkoły Rycerſkiey*, Miniſtrowie zaś w liczbie 6. ſzli piechotą obok poiazdu Krolewſkiego. Cały ów Krolewſki konwoy uſzykował ſię przed Frontem Budowli na *Polu Federacyi* w Batalion kwadratowy, a tym czaſem nieprzewidziana Ludu mnogość tłokiem ſwym zaięła y Amfiteatrum, y ſam nawet Pola ſrzodek. *Ołtarz Oyczyzny* pod cieniem Drzewa Palmowego był poſtawiony; na czterech iego rogach pałące ſię Kadzidła wonność wydawały, y huk z 60. harmat co pułgodziny był ſłyſzany. 83. Topole ſzerokiemi wſtęgami ozdobione, wytykały plac dla Federatow z 83, Departamentow tu przybyłych. W tym ſtanie czekano na przybycie Parady od Wału *S. Antoniego*, ktorey początek około godziny 2. po południu ukazał ſię na *Polu Federacyi*. Kupy z Mężczyzn, Dzieci y Kobiet, dzidami y y kiimi uzbroionych, ciągnęły za 50. Rotmiſtrzami y za innym wydziałem od Gwardyi Narodowych. Za tymi ſzły kobiety z gałązkami y rozmaitemi *Emblematami*, daley ciągnęły 4. Legie Gwardyi *Paryſkiey* z Wydziałowemi Urzędnikami; między temi Legiami były ſilne Dywizye zWoyſk Liniowych pod Komendą Panow *Cherton* y *Maupertuis*. Generałowie zaś *de Vietinghof* y *Menou* Komenderuiący Dywizyą wewnątrz, ſtali z ſwym Sztabem *Generalnym* we ſrzodku *Pola Federacyi*, na przeciwko Balkonu, gdzie Krol, Krolowa, Familia Krolewſka z Dworem naydowali ſię. *Zgroma: Narodowe* zeprowadzone od licznych Pocztow Kawaleryi Gwardyi Narod: Grenadyerow y Ochotnikow, ſkoro tylko ſtanęło na *Placu Federacyi*, zatrzymało ſie, y Krol z Miniſtrami zſzedłſzy z *Balkonu*, ſtawił ſię po lewey ſtronie *Prezyduiącego*, y tak na czele *Zgromadzenia Narod*: zbliżył ſię ku *Ołtarzowi Oyczyzny*. Ułożono było, ażeby tylko Prezyduiący, Krol, y *Komendant* Gwardyi Narodowey przyſtąpiwſzy bliſko do Ołtarza aż do ſamey Xięgi Konſtytucyi, tam Przyſięgę ſwą wykonali; lecz gdy ten Układ dla nadzwyczaynego zewſząd naciſku Ludzi uſkutecznionym być niemogł; zaczym Krol zatrzymał ſię na pierwſzym zaraz *Taraſie* we ſrzodku *Zgromadzenia Narod*: mocno także ściśnionego, y tu *Konſtytucyina Przyſięga* pod wielkiemi okrzykami Ludu była wykonana. W tym momencie ze wſzyſtkich harmat dano ognia. Ponieważ ani *Zgromadzenie*, ani Krol nie mogli ſię przebierać na drugą Ołtarza ſtronę dla zeyścia ztamtąd; więc wrócili ſię zaraz na ſwe mieysca nazad; *Deputowani* przeprowadzili Krola aż do *Szkoły Rycerſkiey*, gdzie wſiadſzy do karety Krol Imć, przeprowadzony od mnogiego Ludu wołaiącego *Vivat Krol! Vivat Narod!* *Precz z Fakcyoniſtami!* do Zamku ſwego *Thuillieries* powrocił nazad. Cała *Europa* nam przyzna, że poſtępuiemy ſobie dotychczas cale wſpaniale. (Ale czy trwale.)

Doniesienia z Warszawy Dnia 4. Sierpnia Roku 1792.

U JP. *Nabke* w tuteyſzym *Saſkim* Porcellanowym Magazynie, oprocz wymienionych Mineralnych Wod w dawnieyſzych Gazetach, więcey ieſzcze prawdziwych Wód teraz świeżo przybyłych doſtać można, iako to:

Seydszyckiey gorzkiey Wody - - - -	Butelka po Złł: 6.
Selcerſkiey Wody - - - - - -	Butelka po Złł: 5.
Pyrmontſkiey Wody - - - - -	Butelka po Złł: 8.
Spaſkiey Wody - - - - - -	Butelka po Złł: 7.
Egierſkiey Wody - - - - - -	Butelka po Złł: 10.
Altwaſſerſkiey Wody - - - - -	Butelka po Złł: 6.

Można doſtać tamże *Seydſzyckiey* gorzkiey Soli w zapieczętowanych pakiecikach dwa łoty trzymaiących po gr: 10. —— Saſkiego Pachnącego Mydła z gorzkich Migdałów zrobionego w Flaſzeczce po Złł: 3.

Aukcya na różne Towary *Brabanckie*, iako to Multany iedwabne, gredytory, gazy, Chuſtki gazowe y iedwabne w różnych kolorach y gatunkach, Pończochy iedwabne Męſkie, rękawiczki Damſkie, cyce różne, kartony, y inne rzeczy, przez Urząd Ławniczy *Warſzawſki* w dniu 6. 7. 8. 9. 10. Mca Sierp: 1792. R. na Leſznie w Kamienicy Szl: Gotfryda *Lenburga* pod Liczbami 727. w Cyr: IV. pod liczbą 12. w Doz: I. na 1wſzym piętrze o godzinie 2. codziennie po południu odprawiać ſię będzie.

W Aptece P. Xav: *Waſilewſkiego* Med: Doktora na *Podwalu* przy *Krakowſkiey Bramie*, znaydują ſię świeżo y dopiero przybyłe wody Mineralne *Pirmoncka* y *Altwaſſer*.